



Fot. Tomasz Foltas

Już otwarte!

Przez pierwsze trzy dni Park Linowy w Lubinie odwiedziło około 6 tys. osób. Znajdujący się w parku Leśnym obiekt cieszy się ogromnym zainteresowaniem nie tylko lubinian.

» STR. 11



Fot. KGHM

Spółka straciła miliardy

Najwyższa Izba Kontroli bardzo negatywnie oceniła zakup przez KGHM Polska Miedź spółki Quadra i kopalni miedzi Sierra Gorda w Chile. Z raportu Izby wynika, że ten projekt przyniósł holdin- gowi ponad 20 mld zł straty.

» STR. 2



Fot. Katarzyna Słoczyńska

Kilkadziesiąt lat pracy i tysiące wychowanków

Cztery znane w naszym mieście, wieloletnie dyrektorki lubińskich placówek oświatowych odeszły na emeryturę. W Urzędzie Miejskim odbyło się ich uroczyste pożegnanie.

» STR. 5

KGHM ZAPŁACIŁ 54 MLN ZŁ ZA WANNY



Fot. KGHM/Piastay

» Po ponad 11 latach autorzy słynnego swego czasu na całą Polskę i zarazem kontrowersyjnego projektu racjonalizatorskiego w Hucie Miedzi Głogów, doczekali się wypłaty pieniędzy. KGHM kosztowało to 54 mln zł!
„Orzeczenie jest prawomocne i zostało wykonane przez KGHM w dniach 18-19 czerwca 2019 r. Przepisy prawa przewidują możliwość wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku sądu II instancji” – czytamy w opublikowanym właśnie sprawozdaniu zarządu z działalności grupy kapitałowej KGHM w I półroczu 2019 roku.

» WIĘCEJ NA STR. 3

KREMATORIUM
LEONARDO



KREMACJA
MSZA W KAPLICY
CEREMONIA POGRZEBOWA

Wszystko w jednym miejscu, jednego dnia,
bez pośredników.

Telefon całodobowy: 767 246 060



Stracił miliardy na zamorskich inwestycjach

Najwyższa Izba Kontroli bardzo negatywnie oceniła zakup przez KGHM Polska Miedź spółki Quadra i kopalni miedzi Sierra Gorda w Chile. Z raportu Izby wynika, że ten projekt przyniósł holdingowi ponad 20 mld zł straty. – Realizacja tej inwestycji nie leżała w interesie KGHM – twierdzi NIK.

NIK poddaje pod wątpliwość zarówno sam zakup kanadyjskiej spółki Quadra, jak i późniejsze działania KGHM odnośnie kopalni Sierra Gorda. Kontrolujący wykazali, że analizy i wyceny przeprowadzone przez Polską Miedź opierały się na założeniach opracowanych przez firmy działające na zlecenie samej Quadry.

„Analizy te, w ocenie NIK okazały się zbyt optymistyczne” – czytamy w raporcie.

Do tego KGHM nie sporządził wyceny wartości kopalni Sierra Gorda uwzględniającej ewentualne wydłużenie budowy kopalni oraz przekroczenie nakładów inwestycyjnych.

ZŁE WYCENY, PRZEKROCZENIE NAKŁADÓW

Sierra Gorda jest największą inwestycją zagraniczną miedziowej spółki. Złóże miedzi i molibdenu na pustyni Atacama w Chile odkryto w 2006 r., a w 2012 r. rozpoczęto budowę kopal-

ni. W marcu 2012 r. KGHM przejął za 9,2 mld zł kanadyjską spółkę giełdową Quadra FNX Mining Ltd. W czerwcu 2014 r. uruchomiono kopalnię, ale produkcja komercyjna rozpoczęła się dopiero w II półroczu 2015 r. – z rocznym opóźnieniem i po przekroczeniu o połowę planowanych nakładów inwestycyjnych.

„Aktywa będące w posiadaniu Quadra FNX – poza kopalnią Sierra Gorda – w momencie jej przejmowania przez KGHM nie spełniały ustalonych przez spółkę kryteriów wymaganych dla projektów zasobowych, a kwota wydana na zakup akcji Quadry FNX prawie dwukrotnie przekroczyła kwotę przewidywaną w strategii na przejęcie projektów zasobowych” – wskazuje Izba.

NIK zwraca też uwagę, że KGHM sfinansował inwestycję ze środków własnych, mimo zaleceń Ministerstwa Skarbu Państwa, by w 70 proc. sfinansować ją z kredytu, by uniknąć ograniczania wypłat dywidendy.

STRACILI 20 MLD ZŁ!

Według Izby to był kosztowny zakup, który naraził KGHM na spore straty – ponad 20 mld zł.

„Zamiast planowanych zysków, które miały być wypracowane od 2015 r. i miały służyć finansowaniu rozbudowy mocy produkcyjnych

– wystąpiły straty we wszystkich dotychczasowych latach działalności. Straty spółki Sierra Gorda SCM w latach 2015-2017 – wykazane w skonsolidowanych sprawozdaniach grupy kapitałowej KGHM – przekroczyły 19,9 mld zł (odpowiednio: 8 100 mln zł, 10 936 mln zł, 955 mln zł), w 2018 r. wyniosły kolejne 1 395 mln zł – co powodowało konieczność dofinansowania jej działalności przez właścicieli” – pisze NIK.

Jak wynika z raportu, nieosiągnięcie planowanych parametrów produkcyjnych i ekonomicznych przez Sierra Gorda w zakładanych terminach wynikało m.in. z błędów projektowych, właściwości rudy ze strefy przejściowej złoża utrudniających proces flotacji, ale także z niedostatecznego nadzoru nad eksploatacją maszyn, urządzeń i instalacji produkcyjnych.

Co ważne, według Izby, do końca 2015 r. minister Skarbu Państwa nie mobilizował KGHM, za pośrednictwem możliwych instrumentów nadzoru właścicielskiego, do zwiększenia efektywności realizacji projektu Sierra Gorda. Dopiero w 2016 r. podjęto decyzję o przeprowadze-

niu audytu działalności spółki, w tym jej aktywów zagranicznych, ale nie podsumowano jego wyników ani nie sformułowano wniosków, które z niego wynikały. NIK zauważa, że interwencja KGHM nastąpiła dopiero w sytuacji awaryjnej, a wcześniej firma nie dokonała weryfikacji projektu zbiornika i systemu zrzutu odpadów oraz niedostatecznie nadzorowała eksploatację składowiska.

Na końcu NIK zauważa, że przejęcie spółki Quadra, a wraz z nią kilku amerykańskich kopalni, miało też pozytywny wydźwięk – „ulokowało KGHM w gronie firm o zasięgu globalnym, ma to wpływ na wizerunek Polski i Kombinatoru”.

WIRTH PODWAŻA RAPORT

Z wnioskami NIK nie zgadza się Herbert Wirth, były prezes KGHM, za którego rządów spółka kupiła Quadrę. W wydanym przez niego oświadczeniu czytamy:

„Inwestycja KGHM w Sierra Gorda była niezbędna z punktu widzenia istnienia i rozwoju firmy. Decyzja KGHM o zakupie firmy Quadra FNX, w tym kopalni w Sierra Gorda, została podję-

ta na podstawie wieloletnich analiz i opinii najlepszych doradców, w oparciu o pogłębione informacje na temat zasobów kopalni, zgodne z najwyższymi standardami profesjonalizmu i przejrzystości. Dzięki tej inwestycji spółka KGHM wnosząca co roku grubo ponad miliard złotych do polskiego budżetu państwa, ma zapewniony dostęp do zdyspersyfikowanych złóż miedzi. Gwarantuje to dalszy, długofalowy rozwój KGHM oraz zgodność z polską racją stanu w zakresie bezpieczeństwa surowcowego (...) Absurdem jest stwierdzanie straty na inwestycji w kopalnię, która będzie przynosić przychody przez następne 25 lat, na podstawie 3 pierwszych lat działania. Jak pokazuje najnowszy raport finansowy KGHM, podpisany przez obecny Zarząd firmy, Sierra Gorda przyniesie w ciągu 25 lat swojego funkcjonowania około 37 miliardów zysków”.

KGHM KOMENTUJE

Również KGHM odniósł się do raportu NIK, wydając oświadczenie:

„Obecny Zarząd spółki KGHM Polska Miedź S.A. zapoznał się z raportem opublikowanym przez Najwyższą

Izbę Kontroli i w pełni przyjmuje do wiadomości zawarte w dokumencie informacje i wnioski.

Władze spółki pragną podkreślić, że od początku swojej kadencji współpracowały z NIK, przekazując tej instytucji wszystkie wymagane prawem dokumenty i informacje.

Zauważony przez kontrolerów NIK w raporcie, budzący kontrowersje styl transakcji zakupu kopalni Sierra Gorda w 2011 roku przez Zarząd KGHM Polska Miedź kierowany przez ówczesnego prezesa Herberta Wirtha oraz sposób zarządzania tą inwestycją w okresie późniejszym skłonił obecny Zarząd Spółki do wprowadzenia szeregu działań naprawczych.

W efekcie zapoczątkowanego w połowie 2018 roku procesu udało nam się zmierzyć z historycznym wyzwaniem dotyczącym aktywów zagranicznych spółki i istotnie poprawić obecny wynik operacyjny chilijskiej inwestycji.

Proces ten będzie kontynuowany w ramach naszej polityki transparentności i efektywności, która jest dziś priorytetem działań Zarządu KGHM Polska Miedź”.

MARTA CZACHÓRSKA



Kopalnia odkrywkowa Sierra Gorda w Chile

Fot. KGHM

NABÓR DO SZKÓŁKI PŁYWACKIEJ RCS NA ROK SZKOLNY 2019/2020

SPOTKANIE ORGANIZACYJNE: 5 września 2019 r. godz. 16:30 w holu basenu Ustronie przy ul. Konopnickiej 5.

RCS
Regionalny Centrum Sportowe

KGHM zapłacił 54 mln zł za wanny

» Po ponad 11 latach autorzy słynnego swego czasu na całą Polskę i zarazem kontrowersyjnego projektu racjonalizatorskiego w Hucie Miedzi Głogów, do-czekali się wypłaty pieniędzy. KGHM kosztowało to 54 mln zł!

O wyroku w sprawie to-czącej się przed sądem od 2007 roku pisaliśmy w jed-nym z lipcowych numerów „Wiadomości Lubińskich”.

W czerwcu Sąd Apelacyj-ny we Wrocławiu oddalił apelację zarówno KGHM-u, jak i 14 powodów, podtrzy-mując wyrok Sądu Okręgo-wego w Legnicy wydany we wrześniu ubiegłego roku, w niewielki sposób zmienia-jąc jedynie koszty sądowe. Sąd orzekł, że miedziowa spółka musi zapłacić 24 mln zł plus odsetki, czyli w sumie 54 mln zł, 14 racjonalizato-rom. Indywidualne kwoty wypłat to od 400 tys. zł do 3,5 mln zł.

SPÓŁKA WYKONAŁA WYROK SĄDU

– Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że ten pro-jekt był wdrożony, korzysta się z niego do dnia dzisiejsze-go i efektem było obniżenie kosztów produkcji miedzi, te-go finalnego produktu miedzi katodowej. W związku z po-wyższym częściowo uwzględ-niono powództwo, ponieważ

sąd apelacyjny z kolei nie po-dzielił stanowiska powodów, w jaki sposób to wynagro-dzenie powinno być liczone – mówi TV Regionalna.pl Ma-gorzata Lamparska, rzecznik prasowy Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

Dziś już wiemy, że wspo-mniane 54 mln zł trafiły do racjonalizatorów.

„Orzeczenie jest prawo-mocne i zostało wykonane przez KGHM w dniach 18-19 czerwca 2019 r. Przepisy pra-wa przewidują możliwość wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku sądu II instancji” – czytamy w opublikowanym właśnie sprawozdaniu zarządu z działalności grupy kapitałowej KGHM w I półroczu 2019.

Jak mówi Anna Osadczuk, dyrektor Departamentu Ko-munikacji w KGHM: – Spółka rozważa możliwość sko-rzystania z wniesienia skargi kasacyjnej.

W związku z procesem, KGHM miał założoną rezer-wę na ewentualną wypłatę pieniędzy dla racjonaliza-torów, dlatego, jak zastrzega Osadczuk, nie będzie to mia-

ło negatywnego wpływu na wynik finansowy.

KONTROWERSYJNY PROJEKT

O projekcie racjonalizator-skim w Hucie Miedzi Głogów było swego czasu głośno w ca-łej Polsce. W latach 90. i na po-czątku 2000 roku grupa osób, wśród nich dyrektorzy i pre-zesi, zarejestrowała projekt, który miał zwiększyć zdol-ności produkcyjne wydziału elektorafinacji w hucie. Ich pomysł polegał na tym, jak zmieścić w hali do elektorafinacji więcej wanien na katody. Za swój wynalazek otrzymy-wali niemałe pieniądze.

„Tylko w lutym tego roku w Hucie Miedzi Głogów, któ-ra jest oddziałem KGHM, na prywatne konta racjonaliza-torów trafiły 24 miliony zło-tych. Większość tych pienię-dzy skasowali szefowie huty i zastępcy. Wśród beneficja-ków znalazł się też jeden z by-łych wiceprezesów koncernu.

Niezwykle kosztowny dla spółki pomysł polegał w grun-tle rzeczy na przedstawieniu kilkunastu wanien, będących



Jak mówi Anna Osadczuk, dyrektor Departamentu Komunikacji w KGHM: – Spółka rozważa możliwość skorzystania z wniesienia skargi kasacyjnej

elementem procesu technolo-gicznego, w taki sposób, że-by w jednym pomieszczeniu można było ustawić ich wię-cej. Takie rozwiązanie sprawi-ło, że głogowska Huta Miedzi mogła wyprodukować więcej miedzi” – pisał w 2006 roku portal bankier.pl.

PO 11 LATACH

W pewnym momencie KGHM wstrzymał wypłaty. W 2007 roku 14 racjonaliza-torów podało spółkę do sądu, domagając się 42 mln zł plus odsetki. KGHM zaś zażądał zwrotu ponad 25 mln zł. Sąd Okręgowy w Legnicy połą-

czył obie sprawy i po wielu la-tach, we wrześniu 2018 wy-dał wyrok. Oddalił powódz-two miedziowego giganta i częściowo uznał roszczenia racjonalizatorów. Obie stro-ny złożyły apelacje, które – jak dziś już wiemy – sąd oddalił.

MARTA CZACHÓRSKA

CZTERY FIRMY CHCĄ SIĘ ZAJĄĆ ROZEBRANIEM KŁADKI

■ Tydzień temu otwarto oferty na rozebranie i zabez-pieczenie kładki przy ul. Ko-misji Edukacji Narodowej. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad we Wrocławiu otrzymała cztery oferty i najniższa z nich wy-nosi prawie 313 tys. zł. Te-raz komisja będzie weryfi-kować wszystkie propozy-cje.

Kładka nad ul. Komisji Edukacji Narodowej zawali-ła się w kwietniu. Wcześniej została zamknięta ze wzglę-du na zły stan techniczny. W maju w kładkę uderzyła ciężarówka, która zahaczyła ramieniem dźwigu.

W lipcu została wykonana ekspertyza techniczna uszko-dzonego obiektu. GDDKiA na początku sierpnia ogłosi-



ła przetarg na zabezpieczenie kładki.

– Prace będą polegały na rozbiorce uszkodzonego przęsła. Dodatkowo wyko-nawca ma się zająć osiatko-waniem obiektu oraz jego wygradzeniem. Specjalna siatka ma chronić zarówno ludzi, jak i samochody, aby kawałki betonu nie spadały na jezdnię i chodnik – wy-jaśnia Magdalena Szumia-ta z wrocławskiego oddziału GDDKiA.

W ubiegłym tygodniu na-stąpiło otwarcie ofert. Do za-mawiającego wpłynęły czte-ry w wyznaczonym termi-nie. Najniższą z nich złożyła firma Zakład Inżynierii Łą-dowo-Wodnej „JAZ” z Ku-nic. Opiewała ona na kwotę 312 tys. 912 zł. W tym przy-padku prace miałyby trwać

szesć dni. Z kolei najwięcej zaproponowało konsorcjum, którego liderem jest Probudo-wa.com Sp. z o.o. z Wrocła-wia. Firmy zaoferowały po-nad 553 tys. zł, ale remont miałby trwać tylko pięć dni.

Na tym etapie komisja przetargowa zajmie się ana-lizowaniem ofert i wybierze najlepszą. GDDKiA zaplano-wała przeznaczyć na realiza-cję zamówienia ponad 436 tys. zł. To rozwiązanie tym-czasowe, po kładce nadal nie będą mogli się poruszać piesi. Generalna dyrekcja nie wy-jaśnia także, czy kładka zosta-nie w przyszłości wyremonto-wana.

Sprawą zawalenia się kład-ki przy ul. Komisji Edukacji Narodowej zajęła się także prokuratura.

MATEUSZ BENZ

KONCERT WOLNOŚCI

31.08

godz. 19.00

Hala RCS
w Lubinie

Perfect

Centrum

Innowacji i Damrych

Audiowizualnych
Postanowilem Zmądrzeć

Jessica Merstein

Raz 2 - Tribute to Maanam

Jimmy Salvin Siwak

www.rcslubin.pl

WSTĘP WOLNY!

ZBRODNIA 31.08.2019
LUBIŃSKA Lubin

37. ROCZNICA

Kilkadzieś lat pracy i tysiące wychowanków

» „Jeszcze to do mnie nie dociera”, „Nie ukrywam, że serce mi pęka” dało się słyszeć w Urzędzie Miejskim w Lubinie, gdzie odbyło się uroczyste pożegnanie zasłużonych dyrektorek placówek oświatowych. Na swoim koncie mają kilkadzieś lat pracy i wychowanie tysięcy młodych lubinian. – Przyszedł taki moment, że trzeba to zostawić i iść dalej. Dziękujemy za tyle lat bezproblemowej współpracy – mówiły odbierając kwiaty i podarki z rąk Andrzeja Pudełki, naczelnika wydziału edukacji i administracji, który w imieniu prezydenta gratulował paniom.

W poniedziałek, 26 sierpnia, w lubińskim magistracie naczelnik wydziału edukacji i administracji Andrzej Pudełko podziękował za dziesięć lat pracy na rzecz dzieci i młodzieży. Wyróżnienie otrzymały cztery lubinianki: Regina Bobińska, Krystyna Głowacka, Bożena Zarzycka i Bożena Kowal.

TRUDNE ROZSTANIE

Wychowały tysiące lubinian, którzy w kontynuacji, pod znane sobie skrzydła przeprowadzają pociechy. – Byłam 36 lat dyrektorem i przepracowałam 42 lata w zawodzie – mówi Regina Bobińska, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 1 w Lubinie.

– Nie ukrywam, że będzie ciężko. Ciężko przechodzę do rozstania. Chociaż liczę, że nie będzie to rozstanie całkowite, bo przecież przedszkole będę odwiedzać. Myślę, że nowa pani dyrektor i były koleżanki będą miały ze mną kontakt – planuje Bobińska. – Jestem bardzo związana z placówką. Kochałam miejsce swojej pracy. Ale jak trzeba, to trzeba. Czas zakończy pewien etap i rozpocząć drugi – uśmiecha się.

Regina Bobińska wreszcie będzie miała więcej czasu dla córki mieszkającej w Gdańsku. – Moja córka wiecznie ode mnie słyszała: „Muszę wracać, bo trzeba do pracy, bo mam mało czasu” – wylicza pani dyrektor. – Teraz zajmę się tym, co odkładałam latami – będę miała czas dla siebie, na wycieczki, na zwiedzanie – zapowiada.

32 LATA W TEJ SAMEJ PLACÓWCE

Historia zatoczyła tu koło. Krystyna Głowacka funkcję dyrektora sprawowała 20 lat, z czego w zawodzie pracowała 32 lata – co warto zaznaczyć – cały czas w tej samej placówce. – W 1999 roku tworzyłam gimnazjum, a w 2019 roku je zamknęłam. Był trochę żal – opowiada Głowacka. – Był żal tej pracy, którą włożyli-



Wyróżnienie otrzymały cztery lubinianki: Krystyna Głowacka, Regina Bobińska, Bożena Zarzycka i Bożena Kowal. Na zdjęciu z naczelnikiem Andrzejem Pudełko

śmy w tworzenie gimnazjum – dodaje.

Placówka ewoluowała, by z czasem wrócić do starej formy. – Sporo się zmieniało, ale od samego początku tutaj jestem. Najpierw była Szkoła Podstawowa nr 3, po drodze Gimnazjum nr 3, później Zespół Szkół, by z czasem wrócić do podstawówki. A to wszystko w ramach jednego budynku – śmieje się dyrektor.

Szkoła Podstawowa nr 3 ma także oddział integracyjny. – Nie było łatwo, ale wszystkim trudom należy sprostać. W końcu pracujemy dla dzieci i to nas motywowało – mówi dyrektor.

DWA OKRĄGŁE JUBILEUSZE

40 lat pracy w zawodzie i 30 lat dyrektorowania – u jednej z wyróżnionych zbiegły się dwa okrągłe jubileusze. – Najpierw pracowałam w Przedszkolu nr 2, by z czasem przejść do Przedszkola nr 7. Tam zaczynałam jako nauczyciel dzieci starszych, czyli 6-latków. Od 1989 roku jestem tu dyrektorką – mówi Bożena Zarzycka, dyrektor

Przedszkola Miejskiego nr 7 w Lubinie.

Każda z pań podkreśla, że ta praca to ogromna satysfakcja i gdyby nie sprawiała radości, nie sposób byłoby przepracować tu tyle. – Dzieci to wielki skarb, zawsze były dla mnie największą wartością. Plac dziecka motywował mnie do tego, aby dociekać, czemu się tak dzieje. Nie mogłam pozwolić, żeby dzieci były krzywdzone. Uwielbiam pracę z małymi dziećmi i jestem z nimi szczególnie związana – mówi Bożena Zarzycka. – Bardzo szanuję również swój personel – dodaje.

– Ten okrągły jubileusz zmotywował mnie, aby przejść już na emeryturę. Z dużym żalem, ale odchodzę. Poza tym mam małą wnuczkę, która wkrótce będzie miała braciśka. Teraz moja uwaga będzie skupiona na nich – uśmiecha się dyrektor.

BEDZIE BRAKOWAŁO SZKOŁY

Ciężko ubrać w kilka słów tyle lat pracy. Bożena Kowal, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 12 im. Czesława Niemcewicza w Lubinie, przepracowa-

ła w zawodzie 34 lata, z czego 15 była dyrektorem. – Rozstaję się z tym miejscem z żalem i na pewno będzie brakowało mi szkoły. Przez 34 lata pracy nigdy nie skorzystałam jednak z urlopu na poratowanie zdrowia, teraz w końcu odpocznę i poświęcę się wnukom oraz swoim pasjom – mówi pani dyrektor.

W tym roku Szkoła Podstawowa nr 12 obchodzi jubileusz 35-lecia. – To będzie ciekawie być w końcu gościem takiego wydarzenia, a nie jego organizatorem. Na pewno będę zaproszona na galę, ale będę się tylko jej przyglądać. Sama jestem ciekawa – uśmiecha się pani dyrektor.

Co zaznaczają wszystkie panie – ta praca to wielka satysfakcja. – Moi dawni uczniowie przyprowadzają swoje dzieci pod moje skrzydła. To chyba największa pochwała dla wykonywanej pracy. Swoich uczniów niekiedy nie widziałam wiele, wiele lat, a dalej pamiętam z imienia i nazwiska. A oni teraz przyprowadzają swoje pociechy – opowiada Bożena Kowal.

Wszystkie panie deklarują, że swoją miłość do dzieci przeleją teraz wnuki.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Chcą mieć w dowodzie... selfie

■ Złożenie wniosku o dowód, zmiana adresu zameldowania lub zgłoszenie narodzin dziecka. Coraz więcej lubinian korzysta z usług elektronicznych i w ten sposób załatwia swoje sprawy. Co ciekawe 99% błędów, jakie popełniają petenci przy składaniu wniosków, to wysłanie złego zdjęcia, a dokładniej mieszkańcy naszego miasta chcą mieć w dowodzie selfie.

Według danych Urzędu Stanu Cywilnego w Lubinie poprawne wnioski o dowód złożyło przez internet około 150 osób. Z tej możliwości korzysta coraz więcej mieszkańców miasta, popełniają jednak proste błędy.

– 99% błędów, jakie są popełniane przez petentów, dotyczy zdjęć załączanych do dowodu. Mówiąc prościej, trafiają do nas popularne selfie, które lubinianie chcą mieć w dowodzie. Były zdjęcia robione na kanapie czy przed lustrem. Te wnioski musieliśmy jednak odrzucić i po-

prosić o poprawne zdjęcia – wyjaśnia Kazimierz Śliwowski, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Lubinie.

W ramach e-usług można także m.in. zmienić adres zameldowania, a także zgłosić narodzenie nowego członka rodziny. Według danych Ministerstwa Cyfryzacji już 50 tys. dzieci zostało zgłoszonych za pomocą usług elektronicznych.

– W Lubinie zrobiło tak około 30 osób. Otrzymujemy taki wniosek minimum raz w tygodniu. Możliwość zgłoszenia narodzin nowego członka rodziny jest dostępna od 1 czerwca ubiegłego roku. 100 osób złożyło przez internet także wniosek o zmianę zameldowania – dodaje Śliwowski.

Wniosek o wymianę dowodu osobistego, zmianę adresu zameldowania lub zgłoszenie narodzin dziecka można także złożyć w tradycyjny sposób w Urzędzie Miejskim w Lubinie.

MB

Z wielkim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

Stanisława Śniega

działacza Solidarności,
symbolu nieugiętości w stosunku
do każdej władzy,
która nie szanowała człowieka.

Rodzinie i Bliskim wyrazy współczucia
składają

Prezydent Miasta Lubina
Robert Raczyński

oraz
Radni Rady Miejskiej w Lubinie





MIDNIGHT BLUES
THE MOHERS

ORAZ GWIAZDA WIECZORU:
**OBSTAWA
PREZYDENTA**

14 WRZEŚNIA,
GODZ. 19:00
KLUB POD MUZAMI

XII EDYCJA
POLSKI DZIEŃ BLUESA

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych



BILETY: 50 ZŁ (W DNIU KONCERTU 60 ZŁ)

REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00

amazon

**Dziękujemy
za ciepłe przyjęcie**

Dołącz do **naszej paczki!**



Zadzwoń pod bezpłatny numer:

22 307 82 80

pracujwamazon.pl

ot. lubińska policia

Powiatowe

Murale ozdobią bloki

» Kolejny mural powstaje w Lubinie. Już widać zarys tego, co wkrótce pojawi się na bloku przy ulicy Sowiej. Jednak to nie koniec, bo wielkoformatowy malunek stworzony zostanie jeszcze w jednym miejscu.

Pierwszy taki mural już od ubiegłego roku zdobi boczna ścianę wieżowca przy ulicy Żurawiej. Dostojny żuraw bardzo spodobał się mieszkańcom, teraz przedstawiciele ptasiej rodziny pojawiają się na kolejnych budynkach w naszym mieście.

Artyści ze Stowarzyszenia „Walls don't Lie” z Warszawy rozpoczęli właśnie prace nad pierwszym z nich. Na 169 metrach kwadratowych ściany czteropiętrowego blo-

ku widać już zarys sowy. Drugi ptak, a dokładniej kruk, namalowany zostanie na wieżowcu przy ulicy Kruczej. Pokryje on powierzchnię ponad 350 metrów kwadratowych.

Najprawdopodobniej wielkoformatowe malowało powstanie również na stacji transformatorowej na Małomicach. W tym przypadku mają to być modraszka, dudek i mazurek. Na razie jednak toczą się jeszcze rozmowy w tej sprawie.

Kolejny ma zdobić wieżowiec przy ul. Kruczej



Fot. Henryk Rusewicz

Jeden mural powstaje na czteropiętrowym bloku przy ul. Sowiej



Wszystkie murale będą wiernym odwzorowaniem fotografii ptaków wykonanych przez Andrzeja Łubnińskiego, pracownika lubińskiego zoo. Na podstawie zrobionego przez niego zdjęcia powstał zresztą wcześniej również żuraw.

Murale tworzone są w ramach projektu Proeko, a dokładniej „Kampanii informacyjno-edukacyjnej związanej z ochroną środowiska na obszarze powiatów leżących w Dolinie Środkowej Odry”, prowadzonej przez powiat lubiński, na który pozyskano dofinansowanie z województwa dolnośląskiego. Za malunki zapłacił powiat z dotacji, którą otrzymał.

Jak mówił w ubiegłym roku starosta Adam Myrda, to sposób, by nieco przybliżyć mieszkańcom przyrodę naszego regionu. – Chcemy tym murem uświadomić mieszkańcom, że wokół nas jest piękna przyroda i nie trzeba nigdzie daleko jechać, aby ją zobaczyć. Wystarczy wstać na rower. A żuraw właśnie jest jednym z tych pięknych ptaków, który żyje również na terenie naszego powiatu – stwierdził starosta w czasie gdy powstawał mural z żurawiem.

Murale sowy i kruka powstaną dzięki współpracy Starostwa Powiatowego w Lubinie ze Spółdzielnią Mieszkaniową Nowa.

MARTA CZACHÓRSKA

Oddadzą hołd bohaterom

■ 1 września, wzorem roku ubiegłego o godzinie 4.45, pod tablicami pamięci przy ul. Pruzy w Lubinie zapłoną znicze i złożone zostaną kwiaty. W ten sposób, w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej oddany zostanie hołd ofiarom tego największego i najokrutniejszego w dziejach ludzkości konfliktu zbrojnego.

– Po raz drugi organizujemy te obchody o godzinie 4.45. Nie jest to przypadkowa godzina. 1 września 1939 roku właśnie w tym czasie pancernik Schleswig – Holstein ostrzelał Westerplatte – mó-

wi Adam Myrda, starosta lubiński.

– Dwie minuty wcześniej niemieckie bombowce zaatakowały Wieluń. Tak rozpoczął się największy i najbardziej krwawy konflikt zbrojny w dziejach ludzkości. Wolność, którą mamy dziś, nie jest nam dana na zawsze. Trzeba o tym pamiętać i robić wszystko, żeby nasze dzieci, wnuki i kolejne pokolenia mogły żyć w wolnej Polsce. Zachęcam mieszkańców, żeby pomimo tak wczesnej godziny, wspólnie z nami oddali hołd ofiarom II wojny światowej – dodaje starosta.

WON

Z ogromnym żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

**Stanisława
Śniega**

Zapisał się w historii jako działacz Solidarności i opozycjonista, współorganizator manifestacji w Lubinie.

Odszedł wspaniały człowiek, o wielkim sercu, oddany ideałom, niezłomny, pracowity.

Rodzinie, przyjaciołom i wszystkim tym, których ta śmierć dotknęła,

składamy szczerze wyrazy współczucia.

Nigdy nie umierają Ci, którzy w pamięci żyją.

W naszych sercach Stanisław Śnieg
pozostanie na zawsze.

Zarząd Powiatu Lubińskiego

Zmarł Stanisław Śnieg, legendarny działacz opozycji

■ Odszedł człowiek-legenda. Zaledwie kilka dni przez 37. rocznicę Zbrodni Lublińskiej zmarł Stanisław Śnieg, działacz Solidarności, współorganizator manifestacji w Lubinie oraz autor słynnej książki „Alarm dla miasta Lubina”.

Stanisław Śnieg zmarł w ostatnią niedzielę. Jego pogrzeb odbędzie się 29 sierpnia o godz. 10 na starym cmentarzu w Lubinie.

To postać dobrze znana lubinianom, choć w ostatnich latach rzadko pokazywał się publicznie. Wcześniej zawsze można było go spotkać w rocznicę Zbrodni Lublińskiej pod Pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82.

Stanisław Śnieg urodził się 14 sierpnia 1927 w Dubienice k. Chełma. W 1959 ukończył geografię na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 1961 roku wydział geologii Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Przez wiele lat był nauczycielem, między innymi w Technikum Górniczym Rud Miedzi w Lubinie. Działalność w opozycji antykomunistycznej, a od 1980 roku należał do Solidarności. Uczestniczył w strajku okupacyjnym pracowników oświaty i służby zdrowia w Gdańsku, a we wrześniu 1980 roku zainicjował powołanie KZ Pracowników Oświaty na terenie Lubina i Jawora. Był przewodniczącym Kom-



Fot. Marta Czachórska

sji Koordynacyjnej zakładów pracy z Lubina (poza KGHM) i okolicy, członkiem Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania „Solidarności”.

W 1982 założył i prowadził podziemne pismo satyryczne „Żądło Robola”. Był współpracownikiem ukrywających się członków MKS przy ZG Rudna.

Był współorganizatorem manifestacji 31 sierpnia 1982 roku, podczas której od kul zomowców zginęły trzy osoby. Był wielokrotnie zatrzymywany i represjonowany. W latach 1982-1988 przebywał naprzemiennie w więzieniu, bądź areszcie. Za swoją działalność był wiele razy karany, ale również nagradzany. W 2007 roku został od-

znaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Był współzałożycielem, a następnie przewodniczącym Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina. W 1992 roku napisał znaną w naszym mieście książkę „Alarm dla miasta Lubina”.

Ponadto w latach 80. założył podziemne pisma: „Bar(d)ak Socjalistycznego Obozu Koncentracyjnego” oraz „Swojak”. Był autorem tekstów satyrycznych i współpracownikiem redakcji podziemnego pisma „Wolny Głos” w Lubinie.

Od 1992 przebywał na emeryturze. Zmarł 25 sierpnia 2019 roku w wieku 92 lat.

MRT

37 litrów na 37. rocznicę

» Aby osiągnąć cel, krew musi oddać ponad 80 osób. I to jednego dnia! Każdy z dawców jednorazowo może bowiem oddać 450 ml. Krwiodawcy z Klubu Honorowych Dawców Krwi „Kropla Krwi”, działającego przy Zakładach Górniczych Polkowice-Sieroszowice gorąco zapraszają mieszkańców powiatu lubińskiego na szczególną zbiórkę krwi. Jest ona związana z historycznymi wydarzeniami w naszym mieście – Zbrodnią Lubiąską. Już w sobotę, 31 sierpnia, odbędzie się akcja „37 litrów krwi na 37. rocznicę Zbrodni Lubiąskiej”. A krew będziemy oddawać wyjątkowo blisko miejsca owej zbrodni – na Wzgórzu Zamkowym.

To ważna rocznica dla lubinian. 37 lat temu, podczas pokojowej manifestacji zginęły trzy osoby: Michał Adamowicz, Andrzej Trajkowski i Mieczysław Poźniak. Lubin co roku pamięta i oddaje im hołd.

Uczcijmy osoby, które zginęły i pomóżmy tym, którzy mogą jeszcze żyć – taki cel przyświeca tegorocznej zbiórce.

ZBIÓRKA KRWI

Klub Honorowych Dawców Krwi „Kropla życia” działający przy ZG Polkowice-Sieroszowice, zaprasza do uczczenia rocznicy Zbrodni Lubiąskiej.

– To jednodniowa akcja. Odbędzie się w sobotę 31 sierpnia od godziny 12 do 16. Mamy mało czasu, ale liczymy na pełną mobilizację – uśmiecha się Eligiusz Deluga, prezes HDK „Kropla życia”. – Będzie to zbiórka terenowa, zapraszamy wszystkich na Wzgórze Zamkowe, gdzie bę-

dzie około sześciu stanowisk poboru – uściśla prezes.

HDK „Kropla życia” istnieje od 38 lat. Wraz z HDK „Serce Górnika” oraz HDK „Młotański Legion”, „Kropla życia” są najprężniejszymi klubami krwiodawstwa w naszym regionie.

Oprócz zbiórki krwi stawiają także na edukację dzieci i młodzieży.

Równorzędnym z „Kroplą życia”, zbiórkę krwi z okazji 37. rocznicy Zbrodni Lubiąskiej prowadzi także HDK „Serce Górnika”.

Zbiórce przyświeca ten sam cel. Rozpoczęła się ona w poniedziałek 26 sierpnia i potrwa do piątku 30 sierpnia.



Zbiórka odbędzie się w sobotę 31 sierpnia w godzinach 12-16

Oficjalne uroczystości, jak co roku odbędą się pod Pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82



UROCZYSTOŚCI I KONCERT

Przypomnijmy, że już w najbliższą sobotę, 31 sierpnia, mieszkańcy uczczą kolejną, 37. rocznicę Zbrodni Lubiąskiej. Uroczystości z tej okazji, a także 39. rocznicy powstania NSZZ Solidarność, rozpoczną się o godz. 13 mszą św. w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie. Po nabożeństwie odbędzie się przemarsz pod pomnik „Solidarność”, gdzie zostaną złożone kwiaty i wieńce.

Wcześniej, o godz. 12 na Cmentarzu Komunalnym w Lubinie, starosta lubińskiłoży kwiaty oraz znicze na grobach śp. Michała Adamowicza oraz Andrzeja Trajkowskiego. Dzień później, czyli 1 września, w ten sam sposób starosta upamiętni na cmentarzu w Orzeszkowie śp. Mieczysława Poźniaka.

Jak zwykle z okazji rocznicy Zbrodni Lubiąskiej odbędzie się również Koncert Wolności. Tym razem gwiazdą wieczoru będzie zespół Perfect. Wstęp – co jest już tradycją – będzie dla wszystkich bezpłatny. Koncert rozpocznie się o godzinie 19, ale już od godziny 18 będzie można wejść do hali, by zająć miejsce.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Starosta Lubiński Adam Myrda,
Prezydent Miasta Lubina Robert Raczynski,

Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bogdan Orłowski
zapraszają na obchody

39. ROCZNICY

37. ROCZNICY

POWSTANIA
NSZZ SOLIDARNOŚĆ, ZBRODNI
LUBIŃSKIEJ

31 SIERPNIA 2019

- Msza Święta o godz. 13.00 w kościele p.w. Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie.
- Po nabożeństwie przemarsz pod pomnik „Solidarność” gdzie zostaną złożone kwiaty i wieńce.



Artystyczne zakończenie wakacji

» Już po raz trzeci na zakończenie wakacji w parku za Muzą odbył się Plener Sztuk Wszelakich i Rękodzieła. Każdy mógł znaleźć tam coś dla siebie. Starsi robili zakupy, nabywając rzeczy niezwykle i oryginalne, wykonane własnoręcznie przez rękodzielników, pletli wianki lub grali w planszówki, młodszy zaś bawili się klockami, oglądali przedstawienie czy jeździli na... średniowiecznej karuzeli.

Plener przyciągnął do parku im. Piłsudskiego całe rodziny. Pogoda sprzyjała spacerom, a parkowe drzewa dawały przyjemny cień. Podczas gdy dzieci się bawiły, rodzice spokojnie mogli przeżyć to, co proponowali na sprzedaż rękodzielnicy.

Choć Plener Sztuk Wszelakich ma dopiero trzy lata, to jego korzenie sięgają znacznie głębiej.

– Przez dziesięć lat organizowaliśmy Festiwal Rękodzieła w alei Kasztanowej. Potem przenieśliśmy się do parku bliżej naszej bazy, czyli Muzy. Tu możemy rozwinąć skrzydła – uśmiecha się Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Centrum Kultury Muza, które organizuje Plener.

– Mamy atrakcje dla dzieci i dla dorosłych. Rodzice, którzy przyszli po zakupy, mogą spokojnie zostawić swoje dziecko, żeby obejrzało spektakl teatralny lub pobawiło się klockami czy wykonało coś długopisem 3D – wylicza. – Zachęcamy też do zakupów, bo to okazja, by nabyć coś niepowtarzalnego, wykonanego przez rękodzielników na prezent na różne okazje w roku – dodaje dyrektor Muzy.

Irzykowiście na stoiskach można było znaleźć wiele różnych artykułów. Były zabawki, biżuteria, odzież, ozdoby, torby z materiału, obrazy, ale i domowe przetwory, sery podpuszczkowe oraz podhalańskie. A gdy już zrobiliśmy zakupy, mogliśmy zajrzeć do Biblioteki pod Chmurką.

Swoje dzieło można było później zabrać ze sobą do domu. Spory ruch był też w punkcie z grami planszowymi. Przy stolikach rozsiedli się i grali zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli.

Najmłodsi zaś mogli pokręcić się w wiklinowych koscach średniowiecznej karuzeli, postrzelać z kuszy czy powalczyć na miecze. Do tego przygotowano przedstawienie teatralne „Morskie opowieści”, czytanie wierszy dla dzieci.

Zaś w parkowej altanie nie zabrakło muzyki. Na koniec zagrał zespół Liverpool.

Zaś w parkowej altanie nie zabrakło muzyki. Na koniec zagrał zespół Liverpool.

MARTA CZACHÓRSKA



Nowi lekarze w MEDICUSIE!

- ☒ Lek. med. **Elżbieta Sandomierz**
Lekarz pediatra, specjalista chorób płuc, alergolog
- ☒ Lek. med. **Marzena Mastalska-Gaworczyk**
Lekarz pediatra, specjalista medycyny rodzinnej
- ☒ Lek. med. **Aneta Białecka-Szymczak**
Lekarz pediatra, specjalista medycyny rodzinnej

Więcej informacji:



CDT MEDICUS Sp. z o.o.
Lubin, ul. Leśna 8
www.cdtmedicus.pl
tel. 76 74 66 111



CENTRUM ZDROWIA DZIECKA MEDICUS
Lubin, ul. Słoneczna 1
www.CentrumZdrowiaDzieckaMedicus.pl
tel. 76 72 82 630

Nie czekaj, umów się na wizytę i koniecznie zadeklaruj wybór lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej!

 @cdtmedicus
  @centrumzdrowiadzieckamedicus
  @szpitalcdtmedicus





Park Linowy przyciąga tłumy

» Po krótkim odliczaniu pierwsi ochotnicy weszli w piątek do nowo otwartego w Lubinie Parku Linowego. – Super, fajnie! – cieszyli się dzieci, które pokonały całą trasę. Zainteresowanie nową atrakcją jest naprawdę spore. W weekend starsi i młodszy czekali w kolejce, by przetestować park.

Pierwsi śmiałkowicie zostali wpuszczeni na trasy Parku Linowego 23 sierpnia o godzinie 11. Od tego dnia to miejsce jest czynne przez sześć dni w tygodniu, poza poniedziałkami. Natomiast w weekend odbyła się oficjalna inauguracja i otwarcie.

– Pogoda nam dopisuje, mamy też punkt cateringowy oraz dmuchańce, ale największe atrakcje to oczywiście Park Linowy i plac zabaw – mówi Marek Zawadka, dyrektor Muzeum Historycznego w Lubinie, które zarządza parkiem Leśnym, zarówno częścią wystawową, jak i rekreacyjną.

Od pierwszej chwili zainteresowanie Parkiem Linowym było bardzo duże. Przed wejściem już w piątek ustawiała się spora kolejka.

KOLEJKA CHĘTNYCH

– Trzeba się liczyć z tym, że nie wejda wszyscy naraz. Trzeba odstać chwilę w kolejce, ale nie musimy martwić się o swoje bezpieczeństwo, bo dbamy o to, by zachować odległość między osobami, żeby nikomu nic się nie stało – mówi Olga Spiak z Muzeum Historycznego. – A trasy są

świetne. Mamy po 12 prześleń na każdej. Jedna, łatwiejsza, przeznaczona jest dla młodszych dzieci, od 7 lat. Druga, wyższa i trudniejsza jest dla starszych. Oczywiście zapraszamy nie tylko dzieci, mile widziane są też osoby dorosłe – dodaje.

Wśród pierwszych testujących lubiński Park Linowy byli i młodszy, i dorośli.

– Bardzo mi się podobało – przyznaje 9-letni Maciek z Lubina, który po zjeździe z wyższej trasy zjechał jako drugi. – Niektóre przeszkody były trudne. Podobały mi się siatki do wspinań, były one dla mnie najtrudniejsze do pokonania – dodaje.

– Wszystko było fajne – wtóruje mu pan Czesław, również z Lubina. – W naszym mieście to nowość. Fajnie było, jeszcze raz stanę w kolejce – śmieje się, a zapytany, czy trasy były trudne i męczące, ze szczerością i uśmiechem odpowiada, że przecież ma już swój wiek. – Choć dla dzieci mogą być za łatwe – dodaje.

4-letniej Idzie, która łatwiejszą trasę przeszła wraz z dziadkiem Jerzym najbar-

dziej podobała się ślizgawka, która znajduje się na końcu.

– Bardzo fajne miejsce. Na pewno jeszcze tu przyjdziemy – mówi pan Jerzy, który również zjechał wspomnianą ślizgawką.

6 TYSIĘCY W TRZY DNI

Przez pierwsze trzy dni Park Linowy odwiedziło ponad 6 tysięcy osób, po 2 tys. dziennie – ponieważ taka jest przepustowość obiektu.

– Pojawiały się maluchy i nieco starsi. Bardzo nas cieszy zainteresowanie i słuchamy pierwszych wskazówek dotyczących parku. Na pewno będziemy chcieli zwiększyć ofertę dla dzieci w wieku od roku do 3 lat. Dla najmłodszych zabawa przewidziana jest na krokodylu, ale rodzice cały czas muszą mieć swoje pociechy na oku – wyjaśnia Ewelina Haduch, kierownik parku.

DWIE TRASY I KROKODYL

Przypomnijmy, Park Linowy, znajdujący się w parku Leśnym w Lubinie, jest długi na 260 metrów i wysoki na 13. To w sumie 24 prześleń o różnym stopniu trudno-



ści. Trasa niższa przeznaczona jest dla dzieci od 7 lat, a wyższa dla osób od 12. roku życia. Po trasach można poruszać się tylko w jednym kierunku. Z obu wydostać się można zjeżdżając po ślizgawce lub przechodząc po skomplikowanej siatce. Oczywiście młodsze dzieci powinny być pod opieką rodzica, dziadka, bądź innego dorosłego.

Wstęp do parku jest bezpłatny. W założeniu jest on bezobsługowy. Na początku będzie go jednak obsługiwać 10 osób. Na konstrukcjach może bowiem przebywać maksymalnie 140-150

osób. Pracownicy będą czuwać, by ta liczba nie została przekroczona, będą wpuszczać chętnych.

Dla najmłodszych dzieci powstała mniej ekstremalna atrakcja – plac zabaw w kształcie krokodyla. Wejść do niego można przez paszczę, a w środku czeka trasa z przeszkodami.

Park jest czynny przez sześć dni w tygodniu – poza poniedziałkami, kiedy to konstrukcja jest dokładnie sprawdzana.

– Poniedziałek to dla nas dzień gospodarczy, podczas którego będziemy się zajmo-

wali konserwacją parku i naprawą usterek. Obiekt cały czas pracuje i uczymy się go razem z mieszkańcami, dlatego czekamy na wszelkie sugestie. Po tych pierwszych dniach nadal apelujemy o wygodne obuwie, bo kilka osób z tego powodu pokonywało trasy bosy i mogło się to skończyć niepotrzebnymi kontuzjami czy otarciami – dodaje Haduch.

Od wtorku do piątku z parku można korzystać od godziny 10 do 18. Zaś w soboty i niedziele jest czynny w godzinach 11-19.

MARTA CZACHÓRSKA



Nowy sekretarz
rozpocznie pracę
od września

Wójt z PiS na sekretarza wziął członka PO

Gmina Rudna szukała nowego sekretarza. Zgłosiło się dwóch chętnych. Wybór okazał się zaskakujący i w samorządzie rządzonym przez przedstawiciela PiS funkcję sekretarza objęła osoba związana z PO.

Nowy sekretarz zastąpi na tym stanowisku wieloletniego współpracownika Władysława Bigusa Andrzeja Bobrka, któremu 31 sierpnia upływa termin wypowiedzenia umowy o pracę.

Zgłoszenia zainteresowanych kandydatów przyjmowano do 21 sierpnia. Jak informuje nas wójt gminy Rudna Adrian Wołkowski, do konkursu na stanowisko sekretarza gminy Rudna zgłosiły się dwie osoby.

– Obydwie osoby spełniły wymagania formalne i zakwalifikowały się do drugiego etapu konkursu. W drugim etapie, komisja konkursowa po analizie zgromadzonych dokumentów i rozmowach z kandydatami postanowiła wskazać na stanowisko sekretarza gminy Rudna pana Piotra Czekajło – pisze w mailu do naszej redakcji wójt Wołkowski. – Zdecydowało o tym przygotowanie merytoryczne, wykształcenie i doświadczenie zawodowe zdobyte w jednostkach samorządu terytorialnego – wyjaśnia.

Mimo naszego pytania, nie wyjawia jednak, nazwiska drugiego kandydata, zastaniając się ochroną danych osobowych. Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że o stanowisko

ubiegała się Adela Szklarz, która kilkakrotnie startowała w wyborach na stanowisko wójta gminy Rudna, w ubiegłym roku z poparciem Prawa i Sprawiedliwości.

Okazało się jednak, że w rządzonej przez przedstawiciela PiS gminie Rudna wygrał członek konkurencyjnej Platformy Obywatelskiej. Piotr Czekajło zresztą już kiedyś należał do Prawa i Sprawiedliwości, ale opuścił jego szeregi w 2009 roku i przeszedł do PO. Był wówczas wicestarostą powiatu lubińskiego. Czyżby zamierzał znowu zmienić barwy polityczne, choć jeszcze w ostatnich wyborach samorządowych startował do rady powiatu z Koalicji nego Komitetu Wyborczego Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska? Pytamy o to przedstawiciela zarządu PO w powiecie lubińskim.

– Mój stan wiedzy na ten moment pozwala mi stwierdzić, że żadna oficjalna rezygnacja od pana Piotra Czekajło nie wpłynęła – mówi Mieczysław Krasniański, wiceprzewodniczący zarządu PO w powiecie lubińskim.

Przed ogłoszeniem wyników naboru na stanowisko sekretarza chcieliśmy porozmawiać z samym zainteresowanym, który obecnie pracuje w Urzędzie Gminy w Rudnej jako kierownik referatu organizacji i spraw obywatelskich. Sekretarka w urzędzie zapisała nasz numer i obiecała, że oddzwoni, gdy pan kierownik będzie wolny.

MARTA CZACHÓRSKA

! Historyczna Pocztówka (279)



CHOCIANÓW

Tak wyglądała stacja kolejowa w latach 20. i 30. XX wieku. Obiekt zachował się do chwili obecnej w prawie niezmienionej formie.

! Ciekawostki z dawnych czasów

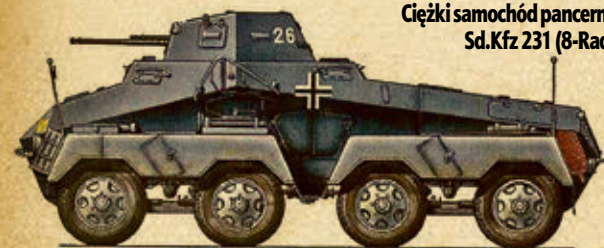
LUBIN MIASTO GARNIZONOWE – CZĘŚĆ 6

10 listopada 1938 r. nastąpiły kolejne zmiany organizacyjne jednostki. W oparciu o lubiński batalion AA9 i AA2 ze Szczecina utworzono 8. Zmotoryzowany Pułk Zwiadu (AA8) Aufklärungs-Regiment 8. I batalion w składzie czterech kompanii (1, 2, 3 i 4) skoszarowano w Szczecinie, natomiast II batalion w składzie 5,

6, 7 i 8 kompania oraz sztab pułku stacjonowały w Lubinie. W tym też czasie do jednostki trafiły nowe, ośmioosobowe wersje wspomnianych już samochodów pancernych Sd. Kfz. 231 Schwerer Panzerspähwagen (8-Rad) i Sd. Kfz. 232. Dowódcą 9. Batalionu Rozpoznawczego AA9 w Lubinie od 1 października 1937 r. do 10 listopada 1938 r., a później od 1 lipca 1939 r. do 1 listopada 1939 r. 8. Pułku Rozpoznania, był podpułkownik Mortimer



Podpułkownik
Mortimer von Kessel



Ciężki samochód pancerny
Sd.Kfz 231 (8-Rad)



Ciężki samochód pancerny
Sd.Kfz 232 (8-Rad) z anteną
ramową



W 1938 roku utworzono 8. Zmotoryzowany Pułk Zwiadu (AA8) Aufklärungs-Regiment 8. Drugi batalion tego pułku w składzie czterech szwadronów, a raczej już kompanii oraz sztab pułku stacjonował w lubińskich koszarach. Na pocztówce trzy nowe budynki koszarowe dla kompanii strzelców motocyklowych

von Kessel, późniejszy generał wojsk pancernych (General der Panzertruppe) i dowódca VII Korpusu Pancernego. We wrześniu 1939 roku lubiński batalion został podporządkowany 3. Dywizji Lekkiej z Cottbus i skierowany na front w Polsce, gdzie brał udział w walkach na osi Częstochowa, Koniecpol, Kielce, Łódź. Następnie batalion został przerzucony nad



9. Zmotoryzowany Batalion Rozpoznania (Zwiadu) Aufklärungs-Abteilung 9 (AA9). W 1935 roku wybudowano nową wartownię oraz budynki koszarowe dla kompanii strzelców zmotoryzowanych

Bzurę w rejon Kutna. Brał też udział w oblężeniu twierdzy Modlin. 16 października 1939 r. batalion został podporządkowany 8. Dywizji Pancerniej i pod koniec listopada, wraz z nią przerzucony na zachód, w rejon Gütersloh – Bielefeld Herford. 1 kwietnia 1940 r. 8. Pułk Rozpoznania Zmotoryzowanego został rozwiązany. II Batalion z Lubina został na stałe wcielony do 8. Dywizji Pancerniej, jako 59. Pancerny Batalion Rozpoznania – Panzer-Aufklärungs-Abteilung 59. Po zakończeniu kampanii francuskiej, 15 listopada 1940 r. 2. szwadron 59. batalionu został wcielony do 25. Batalionu Rozpoznania Zmotoryzowanego - Aufklärungs-Abteilung 25. (mot.). 25 stycznia 1942 r. 59. Pancerny Batalion Rozpoznania został rozwiązany i włączony do 8. Batalionu Piechoty Zmotoryzowanej – Kradschützen-Bataillon 8. Część żołnierzy została wcielona do 3. Zapasowego Batalionu Rozpoznania Zmotoryzowanego – Aufklärungs-Ersatz-Abteilung 3.

OPRACOWAŁ HENRYK RUSEWICZ

PODZIĘKOWALI za tegoroczne plony

» Rolnicy, sadownicy oraz działkowcy wspólnie podziękowali za tegoroczne plony, zbiory i ukończenie żniw w zdrowiu. Dożynki gminno-powiatowe miały należyłą oprawę, tradycyjnie poprzedziła je msza, po której uroczysty korowód przeszedł ulicami Ścinawy na błonie, gdzie odbyła się dalsza część imprezy. Na miejscu przedstawiono barwny obrzęd dożynkowy – Ceremoniał Chleba, wybrano najpiękniejsze wieńce, a przede wszystkim bawiono się w znakomitej atmosferze, podtrzymując tradycję przodków.

Starostami tegorocznego święta plonów byli: Aneta Pałac – gospodyni z Chełmka Wołowskiego i jednocześnie wieloletnia sołtysowa tej miejscowości, a także Józef Sowiecki – rolnik z Wielowoli, który również pełni funkcję sołtysa wsi. Aneta Pałac wspólnie z partnerem zarządza gospodarstwem o powierzchni 110 ha. Zajmują się głównie uprawą zbóż, a sołtysowa Chełmka wędzarnictwem. Z kolei Józef Sowiecki posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 108 ha. Rolnictwo to u niego rodzinna tradycja, bo parali się nim również rodzice i dziadkowie sołtysa Wielowoli. Na swoich polach uprawia głównie zboża, soję i rzepak.

ŻYCZENIA DLA ROLNIKÓW

– Wszystkim rolnikom i gospodarzom tej ziemi, wszystkim tym, których czas pracy wyznacza wschody i zachody słońca, a jej rytm nadają pory roku chciałem przede wszystkim bardzo serdecznie podziękować. Niech dziś wszelkie troski zostaną w domach, po trudach pracy przyszedł czas na wytchnie-



nie i dobrą zabawę. Z problemami mierzyć się będziemy w niedalekiej przyszłości, ale należy i wypada podziękować za plony oraz owoce pracy, co dziś czynimy – mówił burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła.

Rolnikom i sadownikom za ciężką pracę dziękował również starosta lubiński Adam Myrda. – Zwłaszcza po tak ciężkim roku, sucho, bez deszczu, wody, trzeba podziękować rolnikom, sadownikom i ogrodnikom za ich plony. Tak jak w tej pięknej modlitwie „Chleba powsze-

dniego daj nam dzisiaj (...)”. Rolnicy to właśnie spełniają. Mimo tak trudnego, ciężkiego roku, plony, jak się okazuje, nie są najgorsze i teraz tylko od rządzących zależy, jak je wykorzystają, jak wykorzystają tę ciężką pracę rolników – podkreślił szef powiatu.

NAJPIĘKNIEJSZY WIENIEC

Tradycja nakazuje wybór najpiękniejszego wieńca dożynkowego, dawniej nazywanego „plonem”, ponieważ powstaje z darów ziemi i przed-

stawia owoce pracy rąk ludzkich. Do rywalizacji zgłosiło się 10 sołectw z gminy Ścinawa: Buszkowice, Chełmek Wołowski, Dłużycze, Dzieśław, Parszowice, Przychowa, Ręszów, Sitno, Wielowieś, Zaborów, a także Miroszowice z gminy Lubin. W gminnym konkursie zwyciężył wieńiec przygotowany przez Buszkowice, przed Ręszowem i Dzieśławem. Z kolei w kategorii na szczeblu powiatowym wygrały Miroszowice i właśnie ich „plon” reprezentował będzie powiat lubiński na dożynkach wojewódzkich (na kolejnych miejsca uplasowały się Dzieśław i Buszkowice).

A NA STOISKACH...

Sołectwa zaprezentowały również stoiska, na których królowały swojskie jadalne i napitki. Można było więc skosztować tradycyjnych przysmaków, których receptury przekazywane są z pokolenia na pokolenie wśród mieszkańców gminy Ścinawa. Jak się okazało, na tym kulinarne atrakcje się nie skończyły, ponieważ Sylwia Biały, finalistka programu „Hell’s Kitchen Polska”, szefowa kuchni w restauracji „Piekielna Kura”, zorganizowała warsztaty, na których podzieliła się swoimi



przepisami na risotto i chłodnik.

O specjalny prezent z okazji dożynek dla ścinawskiego samorządu postarała się natomiast wiceprzewodnicząca rady powiatu lubińskiego Dominika Chomont-Parzyńska, mieszkanka Ścinawy, która z własnych środków ufundowała defibrylator. Decyzją szefa gminy urządzenie ratujące życie zostanie zamontowane w Centrum Turystyki i Kultury

w Ścinawie. Na miejscu odbywają się liczne zajęcia i imprezy, prowadzony jest również Uniwersytet Trzeciego Wieku, więc przekazanie prezentu było jak najbardziej zasadne.

Na scenie zaprezentowali się charyzmatyczni wykonawcy: Power Play, Szula, 2 plus 1, CocktailBoys, którzy porwali zgromadzonych gości do zabawy. A tańce w Ścinawie trwały do późnej nocy.

ZYGMUNT KOGUT



Zmieniliśmy się dla Ciebie!

Przyjdź i zobacz jak wygląda Twój nowy sklep ALFA Społem.



Polecamy

- Świeże mięso
- Duży wybór wędlin, przetworów rybnych
- Szeroki wybór nabiału (również bez laktozy)
- Sałatki i garmażerka
- Warzywa i owoce
- Świeże pieczywo
- Ciasta z cukierni Joker

poniedziałek-piątek
od 6.30 do 21.00
soboty
od 7.00 do 20.00
niedziele handlowe
od 9.00 do 17.00



ZAPRASZAMY



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

CZY WIESZ, ŻE...

**DRZEWO ROŚNIE
OKOŁO 60 LAT**

**WYDRUK KARTKI
TRWA 1 SEKUNDĘ**

**ROZKŁADA SIĘ
6 MIESIĘCY**



OSZCZĘDZAJĄC PAPIER DBASZ O ŚRODOWISKO NATURALNE.



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Nabór wniosków na dotacje z urzędu pracy

W okresie od 9 do 13 września br. Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie będzie prowadził nabór wniosków o przyznanie środków na podjęcie działalności gospodarczej. Urząd dysponuje środkami dla 30 przyszłych przedsiębiorców.

Dotacje kierowane są do następujących grup bezrobotnych:

☑ **10 osób bezrobotnych powyżej 30. roku życia pozostających bez pracy, które znajdują się w szczególnej sytuacji na rynku pracy, tj.:**

- kobiet,
- osób z niepełnosprawnościami,
- osób po 50. roku życia,
- osób długotrwale bezrobotnych
- osób o niskich kwalifikacjach zawodowych (tj. z wykształceniem podstawowym, gimnazjalnym, zasadniczym zawodowym, średnim ogólnokształcącym, średnim technicznym),

Dotacje będą finansowane w ramach projektu: „Aktywizacja osób powyżej 30. roku życia, w tym znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy w powiecie lubińskim”, projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.

☑ **5 osób bezrobotnych do 30. roku życia z kategorii NEET tj.**

- osób które nie są zatrudnione,
- nie kształcą się w trybie stacjonarnym,
- nie szkolą się i w ostatnich 4 tygodniach nie brały udziału w szkoleniu finansowanym ze środków publicznych,

• w przypadku osób w wieku 18-24 lat, okres zarejestrowania przed przystąpieniem do projektu nie może być dłuższy niż 4 miesiące

☑ **10 osób bezrobotnych – rodziców powracających na rynek pracy – dotyczy bezrobotnych posiadających co najmniej jedno dziecko do 6. roku życia (dotacje będą finansowane w ramach rezerwy Ministra Rodziny Pracy i Polityki Społecznej)**

☑ **5 osób bezrobotnych powracających z zagranicy – dotyczą bezrobotnych zarejestrowanych w urzędzie pracy po zakończeniu zatrudnienia lub działalności gospodarczej prowadzonej poza RP (dotacje będą finansowane w ramach rezerwy Ministra Rodziny Pracy i Polityki Społecznej)**



Wszystkie osoby bezrobotne, które złożą wniosek o dotację zostaną zaproszone do urzędu, by opowiedzieć o planowanej działalności. Urząd podejmując decyzję o przyznaniu dotacji w szczególności będzie brał pod uwagę rodzaj planowanej działalności, przygotowanie merytoryczne wnioskodawcy (tj. czy posiada doświadczenie lub kwalifikacje do prowadzenia wskazanej działalności), czy działalność będzie prowadzona na terenie powiatu lubińskiego. Znaczenie będzie miała również długość rejestracji wnioskującego w urzędzie pracy. Śred-

nia wysokości dotacji jaką przewiduje urząd to 17,0 tys. zł. Aby dotacja była bezzwrotna działalność gospodarczą należy prowadzić przez okres 12 miesięcy. Istotne jest również to, iż o dotację mogą ubiegać się jedynie osoby które do tej pory nie

otrzymały bezzwrotnych środków na założenie działalności gospodarczej lub spółdzielni socjalnej. Osoba ubiegająca się o dotację w ostatnich 12 miesiącach nie mogła również prowadzić działalności gospodarczej. Warunkiem podpisania umowy jest jej zabezpieczenie poprzez dwóch poręczycieli, którzy uzyskują dochód w wysokości co najmniej 2 550,00 zł brutto.

IWONA ISZTWAŃ

20 LAT MPO

DBAMY O ŚRODOWISKO

**WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI I PORZĄDKU
ZARZĄDZANIE CMENTARZAMI
KOMUNALNYMI**

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

**Audiowizualnych
miejsce na twoją reklamę!**

76/841 23 33
reklama.lubin@tv1.pl

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

**10
pizza
GRATIS!
na dowóz**

LOKAL DLA NIERAŁOŻYCH




**CUPRUM
arena**

FINAŁ 3 EDYCJI CASTINGU

 Centrum
Innowacji
ZOSTAŃ TWARZĄ CUPRUM ARENA
Audiowizualnych
30-31 sierpnia

Serdecznie zapraszamy w dniach 30 – 31 sierpnia do Cuprum Arena na Finał Castingu „Zostań Twarzą Cuprum Arena”. „To trzecia edycja tego castingu – mówi Aneta Powązka, Manager ds. Marketingu Cuprum Arena – projekt z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Aktualnie zgłosiło się do nas ponad 500 osób z całego regionu: Lubina, Polkowic, Głogowa, Legnicy, Bolesławca i okolic.”

W tych dniach jury spotka się z uczestnikami, którzy wystali swoje zgłoszenie on-line.

UWAGA!!! To nie wszystko! Osoby, które nie zgłosiły się do Castingu internetowo, będą miały okazję zrobić to podczas finałów już 30 oraz 31 sierpnia. Wystarczy, że wypełnią swój formularz zgłoszeniowy u hostessy i spotkają się z jury, by wziąć udział w dobrej zabawie.

Spośród wszystkich uczestników, jury wyłoni około 30 Finalistów. Poznamy ich już 7 września podczas POKAZU MODY – JESIEŃ 2019. Następnie, w roku 2019 oraz 2020 wybrani Finaliści wezmą udział w profesjonalnych sesjach zdjęciowych, a ich TWARZE będą promować poszczególne kampanie reklamowe Galerii.

Dlatego wszystkich, którzy chcieliby spróbować swoich sił w modelingu, chcą pochwalić się swoimi zdjęciami na billboardach, albo po prostu szukają ciekawej przygody, zachęcamy do udziału w castingu.

Bądźcie z nami 30 sierpnia w godzinach: 12.00 – 18.00 oraz 31 sierpnia w godzinach: 11.00 – 18.00. Widzimy się z Cuprum Arena.

Dołącz do Nas!



Fot. Mariusz Babicz

Pieszko
w tym roku
mogliśmy
zapisać się
na dystanse
10, 25, 50
i 100 km.

Jubileuszowy Maraton Dookoła Lubina

■ **X Maraton Pieszko i Rowerem Dookoła Lubina zbliża się wielkimi krokami, bo odbędzie się już 30 i 31 sierpnia.**

Na koronny dystans 100 km zapisało się 18 śmiat-ków. Wśród nich weterani pieszych wędrówek, jak Marek Sobilo z Lubina czy Konrad Dupla z Siedlec. W tym roku czekają nas jeszcze dystanse 10, 25 i 50 km. Tradycyjnie znakomitą frekwencją popisali się rowerzyści, którzy w każdej kategorii mocno zapelnili listę, niemalże do samego końca.

Start na wszystkich dystansach rowerowych w dowolnych grupach co 30 min. począwszy od godz. 6 do 10 na stadionie RCS w Lubinie.

Po potwierdzeniu punktów kontrolnych powrót na metę na stadion RCS. Maraton ma charakter rekreacyjno-turystyczno-wytrzymałościowy. Nie ma klasyfikacji sportowych, a czasy uzyskane przez uczestników odnotowuje się dla ich informacji. Ukończenie maratonu ma znaczenie honorowe.

MISZ

PROGRAM:

30 sierpnia 2019 (piątek)

godz. 17.30-21 – biuro maratonu (stadion RCS)
godz. 18.30 – dystans 100 km pieszo – start honorowy (stadion RCS)
godz. 18.50 – dystans 100 km pieszo – start ostry (Szkłary Górne)

31 sierpnia 2019 (sobota)

godz. 5.30-20.30 – biuro maratonu (stadion RCS)
godz. 6-10 – rowerzyści – start ostry (stadion RCS co 30 min)
godz. 6.40 – dystans 50 km pieszo – start honorowy (stadion RCS)
godz. 7 – dystans 50 km pieszo – start ostry (Gogołowice – plac przy-stankowy)
godz. 10.30 – dystans 25 km pieszo – start honorowy (stadion RCS)
godz. 11 – dystans 25 km pieszo – start ostry (Gorzycza – kościół)
godz. 12.30 – dystans 10 km pieszo – start honorowy (stadion RCS)
godz. 13 – dystans 10 km pieszo – start ostry (Szkłary Górne)
godz. 11-19 – meta maratonu dla wszystkich dystansów (stadion RCS)
godz. 15-20 – pasta party (ciepły posiłek)
godz. 19.30 – dekoracja drużyn, rodzin, losowanie nagród i zakończenie imprezy

Kubot i Melo najlepsi

Łukasz Kubot i Marcelo Melo w finale wygrali po tie breaku z parą Nicholas Monroe i Tennys Sandgren 6:7(6), 6:1, 10-3.

Dzięki zwycięstwu podczas Winston-Salem Open 2019, polsko-brazylijski duet jest coraz bliżej wielkiego finału ATP World Tour, który odbędzie się w stolicy Wielkiej Brytanii. Duet Marcelo Melo i Łukasz Kubot wskoczyli w rankingu debła na trzecie miejsce.

Winston-Salem Open, Winston-Salem (USA)

ATP Tour 250, kort twardy, pula nagród 717,9 tys. dolarów

Finał gry podwójnej: Łukasz Kubot (Polska, 1) / Marcelo Melo (Brazylia, 1) – Nicholas Monroe (USA, WC) / Tennys Sandgren (USA, WC) 6:7(6), 6:1, 10-3

Nabór do klubu tenisa stołowego

Lubiński klub tenisa stołowego rozpoczął nabór do sekcji grupy dziecięcej w wieku 7-12 lat. Pierwsze zajęcia treningowe zaplanowano na 2 września o godz. 18.30 w hali RCS Lubin przy ul. Komisji Edukacji Narodowej.

– W nadchodzącym sezonie zajęcia organizujemy na innym obiekcie niż w poprzednich latach a mianowicie na dużej sali RCS zlokalizowanej przy al. KEN w Lubinie – informuje Krzysztof Łachowski, prezes TS Zagłębie Lubin. – Nasi podopieczni będą trenować na większym obiekcie, dzięki czemu mamy możliwość zorganizowania zajęć dla większej liczby dzieci.

Oprócz regularnych zajęć treningowych, które będą się odbywać w każdy poniedziałek i środę o godz. 18.30, klub planuje organizować okolicznościowe turnieje rodzinne z udziałem rodziców, sparingi z doświadczonymi zawodnikami oraz wznowić rozgrywki ligi amatorskiej, które z roku na rok cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Przypominamy, że dziecko do sekcji można zapisać poprzez formularz udostępniony na stronie internetowej klubu www.TsZaglebieLubin.pl lub bezpośrednio na zajęciach treningowych. Wypełnienie formularza nie jest równoznaczne z przyjęciem do sekcji.

MISZ

Przygotowania do sezonu są jak choroba

» **Wakacje zawodników Cuprum Lubin powoli dobiegają końca. Na początku września przygotowania do nowego sezonu rozpocznie ekipa młodzieżowa. Jeszcze przed ich rozpoczęciem zapyaliśmy Maćka Gorzkiewicza, co będzie najważniejsze w trakcie treningów.**

Całe lato spędziłeś na sportowo, ale była to zupełnie inna forma aktywności. Czy ciężko ci będzie wrócić do treningów siatkarskich?

– Powrót do treningów czysto siatkarskich bardzo cieszy, w końcu żaden z nas nie znalazł się tu, gdzie jest, przez przypadek. Ten powrót byłby jednak miłszy, gdyby nie cała reszta dodatkowych bolesnych procesów temu towarzyszących. Ale podobno im bardziej boli w przygotowaniach, tym mniej w trakcie sezonu. Na pewno ważne też jest, jak każdy spędził, długą w tym roku, przerwę w rozgrywkach. Po prostu z wiekiem ciało wybacza coraz mniej zaniedbań. Co najbardziej lubisz w przedsezonowych przygotowaniach, a którą ich

część najchętniej byś po-minał?

– Najbardziej w okresie przygotowawczym lubię... dni wolne. Tak pół żartem, pół serio słyszałem gdzieś ostatnio, że przygotowania do sezonu są jak choroba, trzeba ją przeżyć, trochę pocierpieć, żeby w rezultacie stać się mocniejszym. Co według Ciebie będzie najważniejsze w trakcie przygotowań do nowego sezonu?

– Nie ma tu żadnych pięknych frazesów, ani złotych formuł. Liczy się rzetelna, mądra praca, fizyczna, jak i integracja grupy. Wszystko to, żeby dać sobie szansę wnieodległej przyszłości na ewentualne dobre występy.

Na ile fakt, że od pierwszych treningów będziecie niemal w komplecie będzie dla was ułatwieniem na początku sezonu? I czy może to być jakiś handicap?

– Na pewno umożliwia to optymalne warunki przygotowań, jest nam dane od samego początku wypracowywać pewne schematy, poznać siebie na boisku i poza nim, ale czy jest to jednoznaczne z lepszym startem? Nie musi być. Zwiększamy perspektywę na dobry początek, jednak wszystkiemu towarzyszą też

inne składowe elementy, niektóre nieprzewidywalne.

MARIUSZ BABICZ

Liczy się rzetelna, mądra praca, fizyczna jak i integracja grupy



Fot. Mariusz Babicz

STRZELNICA W LUBINIE

**Pakiet dla każdego
JUŻ OD 24 ZŁ**

**NIE POTRZEBUJESZ POZWOLENIA!
W CENIE: BROŃ – AMUNICJA – PRZESZKOLENIE**



tel. 783 018 316

Centrum Sportów Strzeleckich, Lubin, ul. Baczynowa 3
więcej na www.rcslubin.pl/strzelnica [f/StrzelnicaRCSlubin](https://www.facebook.com/StrzelnicaRCSlubin)

**RTBS***Kamienice***NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA**

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych****ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO!**

Niestety wakacje dobiegają końca... Czas na zakup nowych podręczników i zeszytów ćwiczeń. Jednak pojawia się pytanie, co zrobić z niepotrzebnymi książkami lub zeszytami, które zostały nam z poprzedniego roku szkolnego. Te zbędne oddajmy młodszym lub potrzebującym. Możemy je również sprzedać na kiermaszach – w ten sposób posłużą jeszcze wielu innym osobom. Jeśli jednak nasze podręczniki są zniszczone i zużyte należy wyrzucić je do niebieskiego pojemnika, przeznaczonego na papier, to samo tyczy się ćwiczeń i zeszytów. Pamiętajmy, żeby przed wyrzuceniem ściągnąć z nich okładki z tworzyw sztucznych!



Fot. Miedziowi Rugby Lubin



Miedziowi w 1. Lidze Rugby XV

■ Decyzją Polskiego Związku Rugby Miedziowi zagrają w tym sezonie w 1. Lidze Rugby XV. Przypomnijmy, że panowie w ubiegłym sezonie zdobyli wicemistrzostwo 2. ligi, przegrywając tylko jeden mecz z drużyną z Białegostoku.

W tym sezonie z rozgrywek pierwszoligowych wycofała się Arka Rumia i to Miedziowi dostali pierwszeństwo gry w zamian. O tym, że rugby łączy ludzi

wiadomo było już od dawna. Miedziowych wspierają w tym sezonie zawodnicy z Bolesławca, Wrocławia oraz Żmigrodu. Można śmiało powiedzieć, że w Lubinie zagrają najlepsi z naszego województwa.

Zespół poprowadzi Jakub Lisiewski (obecny trener kadry U-18) wraz z Karolem Dereckim oraz Michaeliem Shtefanitsa. Pierwszy mecz już 7 września w Jarocinie z tamtejszą Spartą.

MARIUSZ BABICZ

Pary pierwszej rundy Pucharu Polski

■ W siedzibie Polskiego Związku Piłki Nożnej wylosowano pary I rundy Pucharu Polski. Mecze tej fazy rozgrywek odbędą się 24, 25 i 26 września. Pierwszy zespół miedziowych zagra z Koroną Kielce, natomiast rezerwy na własnym terenie podejmą Miedź II Legnicę.

W I rundzie Pucharu Polski zagrają 64 drużyny – czterech zwycięzców rundy wstępnej,

16 zwycięzców Pucharu Polski na szczeblu regionalnym, 16 zespołów Ekstraklasy z sezonu 2018/19, 18 zespołów 1. ligi z sezonu 2018/19 oraz 10 zespołów 2. ligi z sezonu 2018/19.

Pary kolejnych rund wylosują odrębne losowania. Finał Pucharu Polski zostanie rozegrany 2 maja na PGE Narodowym w Warszawie. Mecze będą transmitowane na antenie Polsatu Sport.

MISZ



W I rundzie Pucharu Polski zagrają 64 drużyny

Fot. Paweł Andrachiewicz

Rywal z Czech pokonany

» Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin rozegrały trzeci mecz podczas Kobierzyce Cup 2019. Na zakończenie turnieju miedziowe pokonały czeski DHC Sokol Poruba 29:23 (16:11).

Mecz był wyrównany do 10. minuty, kiedy było 4:3 dla lubinianek. Później podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej zaczęły budować swoją przewagę. Do przerwy Metraco Zagłębie prowadziło różnicą pięciu trafień, a na początku przewaga wzrosła niemal do dziesięciu bramek.

ŁUKASZ LEMANIK

Metraco Zagłębie Lubin – DHC Sokol Poruba 29:23 (16:11)

Metraco Zagłębie: Wąż, Maliczkie-wicz – Hurychova 1, Stanisławczyk, Grzyb 2, Kocińska, Hartman 1, Trawczyńska 5, Wasiak, Buklarewicz 3, Górna, Miłek 2, Ważna, Galińska, Zawistowska 3, Mateli 6, Noga 1, Belmas 1, Pielesz, 1 Milojević 3.



Mecz był wyrównany do dziesiątej minuty

Fot. Paweł Andrachiewicz

Piechnik po OPERACJI

■ Paulina Piechnik w klinice w Łodzi przeszła zabieg rekonstrukcji więzadła krzyżowego przedniego oraz rekonstrukcji chrząstki stawowej lewego kolana. Operacja przeprowadzona przez doktora Bartłomieja Kacprzaka odbyła się bez komplikacji.

Po zabiegu nasza rozgrywająca niemal od razu zaczęła proces rehabilitacji. – Rehabilitację zaczęłam już tak naprawdę pół godziny po operacji, a następnego dnia wchodziłam po schodach, co prawda przy pomocy kul, lecz warto zaznaczyć, że po tak skomplikowanym zabiegu był to ogromny sukces, a to bez wątpienia zasługa ekipy Orto Medu, która stosuje najnowsze modele rehabilitacji, a te osiągają niesamowite efekty – mówi Paulina Piechnik.

Mija kolejny dzień po operacji. – W tej chwili chodzę już samodzielnie, mam zgięcie na poziomie 90 stopni. Na salce rehabilitacyjnej spędzam około 8 godzin dziennie, gdzie 4-5 godzin

to czysta rehabilitacja i ćwiczenia, natomiast 3-4 to odnowa biologiczna. W Łodzi spędzę około 5 miesięcy, ponieważ ufam ludziom, którzy postawili na nogi niejednego wybitnego sportowca. Tutaj otrzymuję kompleksową opiekę, a wszystko po to, aby jak najszybciej i w jak najlepszej formie wrócić na

parkiet, grać dla mojej drużyny i kibiców oraz raz na zawsze zapomnieć o kontuzjach. Pragnę podziękować prezesowi i sztabowi szkoleniowemu, którzy w trudnych dla mnie chwilach nie pozostali obojętni, i po raz kolejny wyciągnęli pomocną dłoń. Dziękuję także koleżankom z drużyny za ciągłe

wsparcie i słowa otuchy. Tak jak na parkiecie, daję z siebie zawsze 100%, tak i w tym przypadku obiecuję, że zrobię wszystko, aby wrócić na parkiet jak najszybciej i pomóc w zdobyciu trofeów mojej drużynie, Zagłębiu Lubin – dodaje rozgrywająca miedziowych.

ŁUKASZ LEMANIK



Po zabiegu nasza rozgrywająca niemal od razu zaczęła proces rehabilitacji

Fot. Paweł Andrachiewicz

Pronk dołączył do AP KGHM Zagłębie

■ **Nowym koordynatorem ds. rozwoju trenerów i zawodników Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie został Robin Pronk. Holender ma za sobą wiele lat bogatej w sukcesy pracy na rzecz między innymi Ajaksu Amsterdam i FC Utrecht.**

Zadaniem Robina Pronka będzie realizowanie polityki właściciela, klubu i dyrektora technicznego w przedmiocie rozwoju trenerów oraz zawodników Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie.

Holender będzie koordynował pracę trenerów i zawodników w grupach od U-13 do U-21. Ponadto rozpocznie współpracę z trenerami Marcinem Cilińskim i Pawłem Sochackim przy grupie U-18, gdzie trenuje wielu utalentowanych zawodników.

Nowy koordynator Akademii Zagłębia będzie także prowadził połączone treningi z udziałem najbardziej utalentowanych zawodników akademii oraz młodych graczy z pierwszej drużyny.

Po przeprowadzeniu szczegółowej analizy, zdecydowaliśmy o wprowadzeniu innowacji i zaszczepieniu akademii nowego impulsu, który mam nadzieję pomoże zawodnikom jeszcze lepiej przygotować się do gry w pierwszym zespole KGHM Zagłębia. Aby miało to odzwierciedlenie w praktyce, zatrudniliśmy Robina Pronka – profesjonalistę, który swoje doświadczenie zdobywał na najwyższym poziomie w Ajaksie Amsterdam i FC Utrecht – powiedział Henny Lee, dyrektor techniczny Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie.

Robin Pronk karierę trenerską rozpoczął w 1990 roku. Przez osiem lat pracował dla akademii FC Abcoude, skąd w 1998 roku przeszedł do akademii Ajaksu Amster-

dam. W „De Ajacieden” pracował aż 13 lat i w tym czasie osiągnął wiele sukcesów, jak choćby mistrzostwa Holandii od U-12 do U-17 oraz wygrane w prestiżowych turniejach młodzieżowych.

Kolejnym etapem kariery nowego koordynatora ds. szkolenia trenerów i zawod-



Holender będzie koordynował pracę trenerów i zawodników w grupach od U-13 do U-21

ników AP KGHM Zagłębie był FC Utrecht. Od 2011 do 2014 roku pracował w tej drużynie w charakterze trenera FC Utrecht U-19, po czym w 2014 roku objął rezerwy FC Utrecht. Już w pierwszym sezonie osiągnął spory sukces, bo drużyną zbudowaną z bardzo młodych piłkarzy awansował do Jupiler League, czyli na zaplecze najwyższej klasy rozgrywkowej w Holandii, gdzie swoje rezerwy miały wystawione tylko Ajax Amsterdam i PSV Eindhoven. Pracę w FC Utrecht Robin Pronk zakończył 30 czerwca 2019 roku.

To między innymi spod skrzydeł Robina Pronka wypłynęli tacy zawodnicy, jak: Christian Eriksen, Daley Blind, Joel Veltman, Toby Alderweireld, Jermain Lens, Davy Klaassen, Sofyan Amrabat, Gyrono Kerk czy Sean Klaiber.

MARIUSZ BABICZ

Piast wyjeżdża z kompletem punktów

» **W ramach 6. kolejki PKO BP Ekstraklasy KGHM Zagłębie Lubin uległo mistrzom Polski – Piastowi Gliwice 3:0. Bramki dla Gliwiczan zdobywali Jorge Felix oraz Piotr Parzyszek.**

Od mocnego uderzenia spotkanie rozpoczęli goście, już w 10. minucie podanie Rymaniaka na bramkę zamienił Jorge Felix. W 19. minucie spotkania ze skrzydła dośrodkowywał Filip Starzyński, głową uderzał Rok Sirk, jednak obok bramki. W 35. minucie groźnie uderzał Piotr Parzyszek, Konrad Forenc na raty obronił strzał. Jorge Felix w 45. minucie miał świetną sytuację, ale jego strzał zablokował Lubomir Guldán.

W 51. minucie Piotr Parzyszek podwyższa prowadzenie Piasta, kolejny raz po rzucie różnym. Po stałym fragmencie gry strzał na bramkę próbował kapitan miedziowych, ale piłka mija bramkę. W 76. minucie dobra akcja miedziowych zakończona strzałem Łukasza Poręby, jednak Plach ratuje Piasta przed utratą bramki. W 89. minucie Konrad Forenc kapitalnie ratuje lubinian przed utratą bramki po strzale Steczyka. Chwilę później groźnie na bramkę Piasta uderzał Sirk, jednak tym razem znów górą bramkarz.

W doliczonym czasie gry wynik meczu na 3:0 po kontrataku ustalił Gerard



Zagłębie Lubin uległo mistrzom Polski – Piastowi Gliwice 3:0

Badia. Kolejne spotkanie KGHM Zagłębie Lubin rozegra na wyjeździe z Wisłą Kraków 31 sierpnia.

PIOTR FORTUNA

KGHM Zagłębie Lubin – Piast Gliwice 0:3 (0:1)

Bramki: 0:1 Jorge Felix 10', 0:2 Piotr Parzyszek 51', 0:3 Gerard Badia 94'

Zagłębie Lubin: Forenc – Kopacz, Guldán, Oko, Balić – Tosik (61. Poręba), Słisz, Soszyński, Czerwiński, Živec (62. Bohar) – Sirk.

Piast Gliwice: Plach – Rymaniak, Huk, Korun, Kirkeskov – Sokołowski, Milewski, Holúbek (73. Mokwa), Félix (84. Badia), Hateley – Parzyszek (79. Steczyk).

PKO Ekstraklasa 2019/2020							
	M	W	R	P	Pkt.	B	
1. Legia Warszawa	6	4	2	0	14	9-4	
2. Pogoń Szczecin	6	4	1	1	13	7-3	
3. Jagiellonia Białystok	6	3	2	1	11	12-7	
4. Lech Poznań	6	3	2	1	11	11-7	
5. Piast Gliwice	6	3	2	1	11	7-3	
6. Cracovia	6	3	1	2	10	10-7	
7. Górnik Zabrze	6	3	1	2	10	7-5	
8. Legia Warszawa	5	3	1	1	10	7-5	
9. Wisła Kraków	6	2	1	3	7	7-5	
10. Lechia Gdańsk	6	1	4	1	7	5-5	
11. Raków Częstochowa	6	2	0	4	6	6-9	
12. KGHM Zagłębie Lubin	6	1	2	3	5	5-8	
13. Wisła Płock	5	1	1	3	4	4-9	
14. Korona Kielce	6	1	1	4	4	3-8	
15. ŁKS Łódź	6	1	1	4	4	5-11	
16. Arka Gdynia	6	0	2	4	2	2-11	

Kolejka 6:

Jagiellonia Białystok – Wisła Kraków	3:2
Cracovia – Arka Gdynia	3:1
Lechia Gdańsk – Śląsk Wrocław	1:1
Raków Częstochowa – Lech Poznań	2:3
Górnik Zabrze – Korona Kielce	3:0
ŁKS Łódź – Legia Warszawa	2:3
KGHM Zagłębie Lubin – Piast Gliwice	0:3
Pogoń Szczecin – Wisła Płock	1:2

II liga kobiet 2019/2020, grupa: III 2019/2020							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Pion Błotnica Strzelecka	1	1	0	0	3	10-0
2.	Unia Opole	1	1	0	0	3	4-0
3.	Bielawianka Bielawa	1	1	0	0	3	3-1
4.	Ziemia Lubińska Czerniec	1	1	0	0	3	2-0
5.	KKS Zabrze	1	0	1	0	1	2-2
6.	AZS II Wrocław	1	0	1	0	1	2-2
7.	Akademia Orlik Jelenia Góra	1	0	1	0	1	2-2
8.	Skra Częstochowa	1	0	1	0	1	2-2
9.	ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski	1	0	0	1	0	1-3
10.	Jaskółki Chorzów	1	0	0	1	0	0-2
11.	Rolnik II Biedrzychowice	1	0	0	1	0	0-4
12.	Promień Żary	1	0	0	1	0	0-10

Kolejka 1:

Jaskółki Chorzów – Ziemia Lubińska Czerniec	0:2
Pion Błotnica Strzelecka – Promień Żary	10:0
KKS Zabrze – Skra Częstochowa	2:2
Unia Opole – Rolnik II Biedrzychowice	4:0
ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski – Bielowianka Bielawa	1:3
AZS II Wrocław – Akademia Orlik Jelenia Góra	2:2

Udana inauguracja

■ **W Chorzowie na obiekcie przy ul. Pokoju 6, podopieczne Janusza Przybyto i Waldemara Brockiego zainaugurowały piłkarskie rozgrywki II ligi. Zawodniczki z Lubina zanotowały swoje pierwsze 3 punkty.**

Druga seria spotkań zastanie lubinianki na boisku ZZPD Górnika Lubin przy ul. KEN. 31 sierpnia o godzinie 16 podopieczne Janusza Przybyto i Waldemara Bro-

ckiego podejmą Stilon Gorzów Wielkopolski, który w 1. kolejce przegrał 3:1 z Bielowianką Bielawa.

Misz

Jaskółki Chorzów – LUKS Ziemia Lubińska Czerniec 0:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Gabriela Kowalik 20', 0:2 Karolina Chwała 63'

LUKS Ziemia Lubińska Czerniec: Woźniak, Chwała, Jakimiak (70' Klimmek), Balińska (65' Kruk), Wacławczyk, Kowalik, Bosacka (65' Cybulska), Koronkiewicz, Parzyńska, Gawel, Mętel.



Zawodniczki z Lubina zanotowały swoje pierwsze 3 punkty